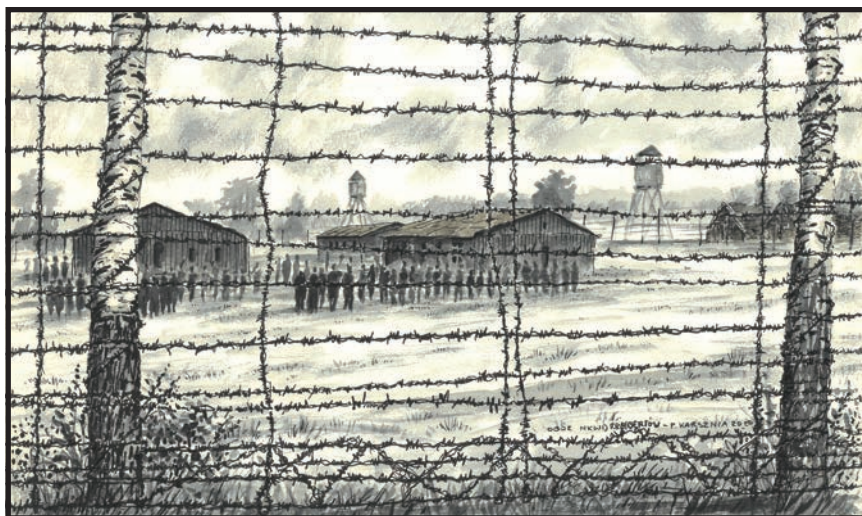




INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ

Oddział w Warszawie




Obóz NKWD nr 10 w Rembertowie

HISTORIA

Obóz powstał na terenie byłych zakładów zbrojeniowych „Pocisk” po zajęciu Rembertowa przez Armię Czerwoną w drugiej połowie września 1944 r. Działał na zapleczu I Frontu Białoruskiego i był początkowo zbiorczym punktem przyjęć jeńców (SPW nr 2) obsługującym obóz przesyłowy ulokowany w Brześciu (obóz nr 173). Najpierw trafiali do niego przede wszystkim jeńcy niemieccy, folksdojczcy, współpracujący z III Rzeszą przedstawiciele narodowości zamieszkujących ZSRS (Łotysze, Ukraińcy), a także pochodzący stamtąd antykomunistyczni emigranci. Od listopada 1944 r. do obozu coraz liczniej zaczęli być jednak kierowani Polacy. Od początku 1945 r. – kiedy to obóz w Rembertowie przejął

funkcję placówki w Brześciu (stał się Frontowym Obozem Przesyłowym) – byli oni już główną kategorią więźniów. Na powierzchni niespełna dwóch hektarów jednorazowo trzymano w nim około 2 tys. więźniów, a łącznie w trakcie funkcjonowania obozu przeszło przez niego około 5 tys. osób.

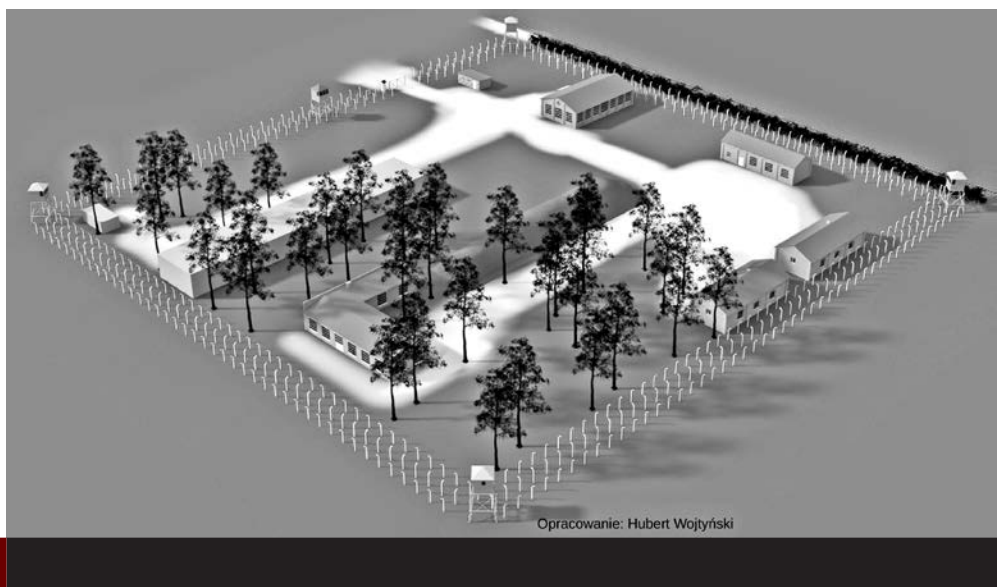
Wśród Polaków najwięcej było żołnierzy Armii Krajowej (często uczestników powstania warszawskiego). Licznie byli reprezentowani członkowie podziemnych organizacji związanych z ruchem narodowym – Narodowych Sił Zbrojnych. Drugą grupę stanowili polscy cywile – przedwojenni posłowie, senatorowie, przedstawiciele Polskiego Państwa Podziemnego (zarówno pionu administracyjnego, jak i politycznego), liderzy oraz członkowie Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Pracy. Byli to ludzie w wieku od 16 lat do ponad 70. Około 5 proc. więźniów stanowiły kobiety.



Pobyt w obozie poprzedzony był zazwyczaj wcześniejszymi przesłuchaniami więźniów w centrach operacyjnych NKWD w Warszawie – przy ul. Strzeleckiej 8 i we Włochach – przy ul. Cienistej 14/16. Więźniowie przebywali w niehumanitarnych warunkach, a podczas przesłuchań bestialsko ich katowano. W obozie otrzymywali głodowe racje żywnościowe, byli przetrzymywani w katastrofalnych warunkach sanitarnych, w ogromnym ścisku. Czynniki te wpłynęły na masowe występowanie chorób zakaźnych, które dziesiątkowały osadzonych. Sowieccy wartownicy okradali ich z dobytku i zabijali dla rozrywki.

25 marca 1945 r. z obozu drogą kolejową wyruszył transport więźniów, który po blisko miesiącu dotarł do obwodu swierdłowskiego na Syberii, gdzie Polacy zasilili kompleks obozów o numerze 231. W transporcie było około 2 tys. więźniów, z czego blisko czterystu zginęło po drodze na skutek głodu, pragnienia, chorób oraz rozstrzelań za próbę ucieczki. Więźniowie pracowali przede wszystkim przy wycięciu lasu, budowie nasypów kolejowych oraz budowie i rozbudowie fabryk. Pierwszych zwolniono do Polski po kilku miesiącach, inni spędzili tu blisko trzy lata. Ponad stu zmarło, a wielu wróciło ze zdrowiem zniszczonym pracą ponad siły w czasie syberyjskich mrozów, głodowymi racjami żywnościowymi i brakiem opieki medycznej.

Aby nie dopuścić do kolejnej wywózki, planowanej na 25 maja 1945 r., dowództwo poakowskiego Obwodu Mińsk Mazowiecki „Mewa – Kamień” podjęło decyzję o rozbiciu więzienia i uwolnieniu polskich więźniów obozu. Atak został przeprowadzony 21 maja 1945 r. przez oddział 44 partyzantów dowodzonych przez ppor. Edwarda Wasilewskiego „Wichurę”. Na skutek akcji zbiegło ponad pół tysiąca więźniów. Śmierć poniosło co najmniej kilkunastu enkawudzystów, przy braku strat własnych. Część uciekinierów niestety schwytano w pierwszych godzinach pościgu. Po doprowadzeniu do obozu zostali oni w większości bestialsko zamordowani przez funkcjonariuszy NKWD. W obawie przed kolejnym atakiem NKWD złagodziło panujący w Rembertowie reżim, zmieniło dowództwo oraz podjęło decyzję o likwidacji obozu, do której doszło w lipcu 1945 r. Więźniów przewieziono do Obozu NKWD nr 2 w Poznaniu, skąd część zwolniono, a resztę odesłano do więzień we Wronkach i w Rawiczu.



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji prowadzi obecnie prace poszukiwacze na terenie dawnego Obozu NKWD nr 10 w Rembertowie. W ich efekcie tylko do końca kwietnia 2023 r. udało się znaleźć szczątki trzydziestu więźniów obozu.

WIĘŹNIAMI OBOZU BYLI M.IN.:

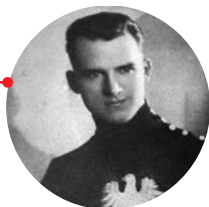


Mieczysław Jakubowski (1896–1963)

poseł na Sejm RP, członek Narodowo-Ludowej Organizacji Wojskowej, członek Rady Jedności Narodowej

Stanisław Kłosowicz (1906–1955)

olimpijczyk, mistrz Polski w kolarstwie



kpt. Hieronim Krygier „Walski” (1910–1971)

żołnierz ZWZ-AK, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Warszawskim Krzyżem Powstańcym

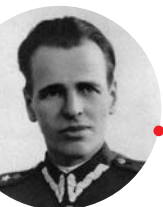
Jan Hoppe (1902–1969)

poseł na Sejm RP, żołnierz AK, wiceprezes Stronnictwa Pracy



płk Zygmunt Marszewski „Kazimierz” (1897–1982)

komendant Obszaru Warszawskiego AK, odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V kl., Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi



ppłk Zygmunt Reliszko (1899–1956),

oficer WP, AK i NSZ, uczestnik powstania warszawskiego

mjr Jan Zalewski „Eugeniusz” (1921–2021)

członek NOW i NSZ, autor cennych wspomnień obozowych

ppłk dypl. Stefan Górniewicz „Góra” (1897–1954)

członek SZP, BCH, członek Komendy Głównej AK, odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari V kl., Orderem Odrodzenia Polski V kl., czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi